

Krótki sen o Polsce

Z początkiem 1848 roku, Europę ogarnęła fala rewolucyjnych wystąpień. W lutym, trzydniowe walki na ulicach Paryża skłoniły króla Francji do abdykacji - proklamowano republikę. Trzynastego dnia marca, rozpoczęła się rewolucja w Wiedniu, a trzy dni później - walki w Berlinie. Na ziemiach polskich, po nie tak dawnej klęsce powstania listopadowego, znów odżyła nadzieja na odzyskanie niepodległości... Europejska Wiosna Ludów, wciągnęła w wir swoich wydarzeń niewielkie miasteczko w zaborze pruskim - Mosinę, która wpisała się w narodowe dzieje jako stolica „Polski powstającej”.

Epizod 1. Czasy współczesne. W pociągu relacji Wrocław - Poznań umiarkowany tłok. Konduktor sprawdza bilety: „O, pani do Mosiny” - zauważa. - „Do trzydniowej stolicy Polski” - komentuje dalej z uśmiechem. Epizod 2. Również nie tak dawno. W schronisku „Skaut” na przedmieściach Krakowa, trwa procedura meldunkowa. Kierownik placówki, gdy słyszy skąd przyjeżdżam, oświadcza: „Ach Mosina - mówi - wiem, trzydniową stolicą Polski kiedyś była”. Epizod 3. Rok 1848. W ogarniętej falą rewolucyjnych wystąpień Europie, w małym miasteczku w zaborze pruskim, Jakub Krauthofer-Krotowski proklamuje niepodległą Rzeczypospolitą. Tak oto Mosina staje się na chwilę „stolicą Polski”, ale czy rzeczywiście tylko „trzydniową”?

Czas i miejsce akcji

Jest miesiąc luty, rok 1848. Do Europy zbliża się wiosna. Na ulicach Paryża lud domaga się reformy parlamentu. Król Francji Ludwik Filip I Orleański abdykuje, a rząd tymczasowy proklamuje republikę. Francuska rewolucja lutowa daje początek europejskiej Wiośnie Ludów, na fali której w Niemczech, we Włoszech, w Prusach, na Węgrzech, w krajach monarchii habsburskiej, odżywają różne dążenia narodowe: do zjednoczenia, autonomii, reform ustrojowych i społecznych, czy odzyskania niepodległości.

W Berlinie, pod naciskiem manifestujących tłumów i zamieszek, król pruski Fryderyk Wilhelm IV obiecuje nadanie konstytucji i ogłasza amnestię polityczną, na mocy której więzieni w Moabicy opuszczają polscy więźniowie, wśród nich - Ludwik Mierosławski. Dalsze wypadki potoczą się szybko.

Wielkie Księstwo Poznańskie utworzone z ziem zaboru pruskiego postanowieniem kongresu wiedeńskiego, w wyniku represji po powstaniu listopadowym nie cieszy się już autonomią. Wypadki berlińskie, budzą nadzieję na jej odzyskanie, a może nawet na niepodległość. Jak napisał później Henryk Szuman, późniejszy prezes Koła Polskiego w parlamencie pruskim, w Poznaniu - „gdy wieść gruchnęła o walce ulicznej w Berlinie i jej ostatecznym, pomyślnym dla ruchu rewolucyjnego wyniku, wybitniejsi obywatele polscy wszystkich stanów, zebrawszy się w Bazarze, wybrali Komitet Narodowy”. Do Poznania przyjeżdża Ludwik Mierosławski, obejmuje dowództwo nad Wydziałem Wojskowym i rozpoczyna organizowanie oddziałów zbrojnych.

Komitet Narodowy przejmuje władzę w Wielkim Księstwie Poznańskim i rozpoczyna rokowania z pruskimi władzami. W skład tego Komitetu, początkowo wchodzi także poznański adwokat - Jakub Krauthofer.

Główny bohater



Pochodził z rodziny niemieckiej, która spolonizowała się w ciągu trzech pokoleń. Jego pradziad Jan Jerzy Krauthofer, czeladnik ślusarski, przybył do stolicy Wielkopolski z Bawarii, a ojciec Jakuba Kauthofera osiadłszy w Bninie, ożenił się z Polką – panną Ochocką.

Jak podają źródła biograficzne, urodzony w roku 1806 Jakub, wychowany został przez matkę w duchu „nie tylko polskim, ale patriotycznie polskim”. Wybitnie zdolny, ambitny, lecz pochodzący z ubogiej rodziny chłopak, własnym sumptem zgromadził środki na studia prawnicze. Po ukończeniu Uniwersytetu Berlińskiego, pracował najpierw w sądzie berlińskim, potem w Poznaniu, gdzie otworzył własną kancelarię adwokacką.

Działalność polityczną, Krauthofer rozpoczął od publikacji w „Tygodniku Literackim”, na temat potrzeby przeciwdziałania germanizacji, po czym zainicjował w poznańskim pałacu Działyńskich polskie zebrania o charakterze popularno-naukowym. W 1843 roku w „Gazecie Wielkiego Księstwa Poznańskiego”, ogłosił artykuł o języku polskim w sądownictwie, domagając się jego równouprawnienia. Taka polityczna już działalność, wzbudziła ostrą reakcję władz pruskich – Krauthofer oddany został pod stały nadzór policyjny.

Po wypadkach berlińskich, w marcu 1848 roku, początkowo włączył się w działalność Komitetu Narodowego, a w dniu 1 kwietnia 1848 r., w dowód swej otwarcie polskiej, niepodległościowej postawy, „składając znaki obczyzny”, zmienił swe niemieckie od czterech pokoleń nazwisko na polskie, w brzmieniu – „Krotowski”.

Przebieg zdarzeń

Rokowania z władzami pruskimi przynoszą w dniu 11 kwietnia ugodę w Jarosławcu - obietnicę autonomii dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego i urzędów w administracji dla Polaków, w zamian za redukcję oddziałów powstańczych do liczby 3 tysięcy. Prusy nie dotrzymują jednak warunków ugody – dążą do likwidacji wszystkich oddziałów, co w rezultacie doprowadza do zbrojnej walki. 29 kwietnia wojska pruskie rozgromiają obóz powstańczy w Książu, a potem atakują dwa pozostałe – w Miłosławiu i Wrześni. Ale 30 kwietnia oddziały Mierosławskiego zwyciężają Prusaków pod Miłosławiem, a 2 maja – w bitwie pod Sokołowem.

Tymczasem Krauthofer-Krotowski, którego Mierosławski wysłał wcześniej jako agenta do Belina, powraca do Poznania, by włączyć się w walki. Pod Trzebawiem formuje się oddział powstańczy dowodzony przez Włodzimierza Wilczyńskiego. To z nim Krotowski poprowadzi dalsze zbrojne działania.

W celu uzupełnienia uzbrojenia, dokonują ataku na landwerzystów pruskich pod Stęszewem, zdobywają karabiny i amunicję, następnie zajmują Rogalin i Kórnik. Rogalin, staje się bazą wypadową dla powstańców.

Proklamacja

W Mosinie, tak jak w wielu miastach Wielkiego Księstwa Poznańskiego, od marca urządza już Komitet Narodowy w składzie: nauczyciel Wojciech Rost, krawiec Antoni Adamski, piwowar Stanisław Stefanowicz, garncarze Jan Kordylewski i Antoni Ruszkiewicz. 3 maja, dochodzi w mieście do wystąpień, w trakcie których na wezwanie przybywa Jakub Krauthofer-Krotowski wraz ze swoim powstańczym oddziałem. Tutaj, w obecności zgromadzonych mieszkańców, proklamuje on Rzeczpospolitą Mosińską, a Mosinę ogłasza tymczasową stolicą polskiego państwa. Nowym burmistrzem miasta zostaje Wojciech Rost, któremu nominację wręcza osobiście Krotowski. Na tym dokumencie, widnieje pieczęć z wizerunkiem orła jagiellońskiego i napisem „Polska powstająca”...

Doniosłość wydarzeń w Mosinie, wpłynęła na wzrost liczebności polskich oddziałów – w Rogalinie stacjonuje już 800 powstańców. Pruskie władze czują zagrożenie. W nocy z 7 na 8 maja, przeciwko powstańcom wyruszają z Poznania: 2 szwadrony kawalerii, 8 kompanii kawalerii i 4 działa. O siódmej rano, atakują obóz powstańców w Rogalinie, zadając im ostatecznie klęskę. Bitwa przegrana. Kolejny cios czeka Krotowskiego dzień później, w potyczce pod Trzebawiem, po której będzie musiał ratować się ucieczką i ostatecznie zostanie pojmany w Konarzewie. W tym samym dniu, powstańcze siły zbrojne, złożą broń w Bardzie pod Wrześnią, podpisując akt kapitulacyjny.

Przebudzenie

Jak długo zatem trwał ten epizod historyczny, ta krótka w dziejach chwila nadziei na powrót własnego państwa? Jeśli przyjąć datę klęski pod Rogalinem, Rzeczpospolita Mosińska istniała dni pięć. Licząc zaś od dnia proklamacji do 9 maja, czyli daty ostatniej porażki Krotowskiego pod Trzebawiem, a zarazem daty kapitulacji wojsk powstańczych w Bardzie, Mosina byłaby sześciodniową polską stolicą... Powstanie wielkopolskie 1848 roku, w tamtych realiach politycznych nie miało szans powodzenia. Na jakiś więc czas, skończył się krótki sen o niepodległej Polsce, z centralnym punktem w Mosinie. Ale nieważne, czy trzy, czy pięć, czy może sześć dni istniała ta Rzeczpospolita w naszym mieście, bo ważne, że Mosina stolicą była.

Joanna Nowaczyk

potyczka pod Rogalinem 8 V 1848 r.

Źródła ilustracji:

Jakub Ktuthofer-Krotowski - "wizerunek zrobiony podług podobizny z 1859 r.. Rzepecki Kajetan Władysław, W półwiekową rocznicę. Rok 1848. Opis wypadków w Berlinie i W. Księstwie Poznańskim. Podług źródeł ówczesnych skreślił Białyniak, w zbiorach Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej.

Potyczka pod Rogalinem 8 maja 1848 r.: Dzieje Narodu i Państwa Polskiego tom III, KAW, Warszawa 1987.

Artykuł opublikowany po raz pierwszy w roku 2008 w gazecie "Fakty Mosińsko-Puszczykowskie" z okazji 160. rocznicy Rzeczypospolitej Mosińskiej.